



Kwartalnik I Liceum Ogólnokształcącego
JANINA
im. Króla Jana III Sobieskiego w Wejherowie

Nr 14 III 2024



Spis treści

Święto Niepodległości w „Sobieskim”		4
Żegnamy Helenę Meyer		8
Do matury... 100 dni		10
XVI Konferencja Literacka		13
Luterkowe poszukiwania		16
Teatr „Prawie Lucki” nagrodzony		20
Wesołą nowinę, bracia słuchajcie – kilka słów o kołędowaniu 2024		20
III Powiatowy Konkurs Piosenki Filmowej i Musicalowej		23
Młodzież na szlaku wspólnej historii		26
Noc glistów 2023		28
Najlepsi z najlepszych		30
Łowcy nagród		32
Absolute Winner		35
Bez widoku, a jednak... z widokiem na sukces		38
Migwaki z życia klasy prawniczej		40
Kornelia Garstka, Kruczata dzieci		43
Krystyna Budnik, Oczy		44
Szczypiornistki na podium		45
Koszarze na podium		46
Koszykarki wywalczyły brąz		47

ADRES REDAKCJI

I Liceum Ogólnokształcące im. Króla Jana III Sobieskiego
84-200 Wejherowo, ul. Bukowa 2 C
e-mail: redakcja@liceum1.pl

Redaktor prowadząca: Beata Plotka

Skład komputerowy: Monika Żmudzka

Na okładce wykorzystano zdjęcie Foto Grand

Kwartalnik „Janina” (nazwa nawiązuje do herbu patrona szkoły – Króla Jana III Sobieskiego.) wydaje I Liceum Ogólnokształcące im. Króla Jana III Sobieskiego. Autorzy publikowanych artykułów nie otrzymują za nie honorariów, akceptują ich opublikowanie w piśmie oraz wyrażają zgodę na zamieszczenie ich w internecie na witrynie szkoły: www.liceum1.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów oraz skracania i adjustowania tekstów.
Wyrażane w artykułach opinie są poglądami autorów i nie zawsze odzwierciedlają stanowisko redakcji.





Drogie Czytelniczki, Drodzy Czytelnicy,

z ogromną przyjemnością oddaję w Wasze ręce kolejny numer „Janiny”, który podsumowuje wydarzenia w naszej szkole z ostatnich miesięcy. „Janina” świetnie pokazuje, jak zróżnicowane są talenty naszych uczniów i jak wielką wykazują się aktywnością. Jednym z przykładów takich osób jest uczennica klasy humanistycznej – Aleksandra Schulz, o której z pewnością usłyszycie cały świat. Ola jest niezwykle utalentowaną flicystką, która z powodzeniem łączy naukę w liceum z przygotowaniem do konkursów muzycznych na szczeblu ogólnopolskim i międzynarodowym, w których osiąga znaczące sukcesy. Gorąco polecam wywiad z tą wrażliwą, skromną i pracowitą osobą (na stronie 35). Nie tylko nasi uczniowie realizują swoje pasje. Pani Maria Różańska – wieloletnia nauczycielka matematyki w Liceum „Sobieskiego” jest przykładem osoby łączącej świat liczb i sztuki. Relację z jej wystawy fotograficznej w Wejherowskim Centrum Kultury przeczytacie na stronie 38.

Za nami „poluterkowa” konferencja literacka, która była okazją do przyjrzenia się twórczości dwóch polskich noblistek: W. Szymborskiej i O. Tokarczuk okiem zaproszonych ekspertów i naszych uczniów. Zachęcam do zapoznania się z artykułami na temat szkolnych wydarzeń, które łączą i integrują całą społeczność szkolną – wspólne świętowanie Dnia Niepodległości, Wigilia czy Bal Studniówkowy. Pięknie się dzieje w naszej szkole...

*Dyrektor I LO w Wejherowie
Katarzyna Bojke*



ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

w „Sobieskim”



„Ja to mam szczęście
Że w tym momencie
Żyć mi przyszło w kraju nad Wisłą”

Grzegorz Tomczak

Dziesiątego listopada 2023 r. w naszym liceum obchodzono uroczyste Święto Odzyskania Niepodległości. Warto jednak zauważyć, że w związku ze zbliżającą się 105. rocznicą, podjęliśmy cały szereg działań mających na celu uczenie tej ważnej w historii naszego narodu chwili.

Zbieraliśmy informacje dotyczące formacji wojskowych, od czasów drużyny Mieszka I, po żołnierzy

JW. GROM czy Formozy. Zwieńczeniem naszej pracy były plakaty dotyczące wojsk polskich. Ćwiczyliśmy utwory patriotyczne, tu szczególnie zaangażowaniem wykazały się klasy pierwsze, uczestniczące w Szkolnym Konkursie Piosenki. Wreszcie uczestniczyliśmy w grze miejskiej, której celem było dotarcie do określonych punktów Wejherowa i udzielenie odpowiedzi na pytania dotyczące procesu odzyskiwania niepodległości. W różnych częściach naszego grodu można było spotkać trzecioklasistów i czwartoklasistów w charakterystycznych, symbolizujących naszą szkołę czapczkach, rozwiązujących kolejne zadania wyznaczone przez twórcę zawodów na orientację, profesora Tadeusza Lecha.

Jednak na tym nie koniec. W dniu 10.11.2023 r. mogliśmy uczestniczyć w akademii szkolnej, przygo-



towanej przez uczniów klasy 2a oraz solistów: Izabelę Wawrzyniak, Aleksandrę Schulz, Maję Werczyńską oraz Nikodema Bładowskiego pod opieką profesor Beaty Płotki, podczas której poznaliśmy trudną drogę do odzyskania niepodległości oraz wysłuchaliśmy wielu wspaniałych pieśni. Pokazywały one piękno naszej ojczyzny, trud walczącego o nią żołnierza, fascynację mundurem, miłość do pięknych ulanów czy podziw dla „wodza milego”. Oczywiście uczestniczyliśmy również w akcji „Do Hymnu”, a zwycięzcy w konkursach otrzymali z rąk Pani Dyrektora nagrody. Zwieńczeniem spektaklu był wspólnie wykonany utwór Tango na głos, orkiestrę i jeszcze jeden głos barda polskiej piosenki, Grzegorza Tomczaka. Sam autor wspomina, że napisał tę pieśń pod wpływem zmian czerwcowych 1989 r. I choć czasem jej refren wybrzmiewał gorzko w historii

naszej ojczyzny, w kontekście dramatycznych wydarzeń za wschodnią granicą i cierpienia braci Ukraińców dziś brzmi niezwykle szczerze i prawdziwie. Bo rzeczywistość mamy szczęście cieszyć się wolną, nietarganą wojną ojczyzną.

Jednak to nie koniec świętowania. Uczniowie klas pierwszych wraz z wychowawcami i dyrekcją uczestniczyli 11.11.2023 r. w biało-czerwonej paradzie niepodległościowej zorganizowanej przez Starostę Wejherowski, Panią Gabrielę Lisius i Prezydenta Miasta Wejherowa, Krzysztofa Hildebrandta i wspólnie śpiewali pieśni patriotyczne w parku miejskim. To było prawdziwie radosne świętowanie.

Beata Płotka







ŻEGNAMY

Helene Meyer



I choć przygasł świąteczny gwar,
Bo zabrakło znów czyjegoś głosu,
Przyjdź tu do nas i z nami trwaj
Wbrew tak zwanej ironii losu.

Któż z nas nie zna „Kolędy dla nieobecnych”, tej swoistej modlitwy śpiewanej często w czas wigilijnych spotkań wszystkich pracowników naszego liceum, kiedy to niejeden z nas powstrzymywał łzy na wspomnienie bliskiej osoby, która już nigdy nie zasiądzie z nami do długo oczekiwanej kolacji.

W tym roku zapewne słowa tej swoistej modlitwy zabrzmiałyby z jeszcze większą siłą, gdybyśmy wiedzieli, że przyjdzie nam pożegnać znaną od lat koleżankę Helenę Bieszk Meyer. A przecież w przededniu Jej śmierci rozmawialiśmy o Niej podczas wspólnego kolędowania, pytając bardziej zorientowanych o Jej stan zdrowia. Wieść o Jej odejściu dotarła do nas 22 grudnia. Zostało „puste miejsce przy stole”.

Czyjeś odejście zawsze skłania do przypominania sobie zdarzeń z tą osobą związanych, czy to poważnych, czy zabawnych (wszak Helena słynęła z poczucia humoru). W tych opowieściach pojawiają się zdjęcia z licznych wycieczek, które tak bardzo lubiła, ze szkolnych uroczystości, pożegnania z uczniami. Któż

w Wejherowie nie znał Heleny?! Kogóż ona nie znała?! Zawsze rzeczowa i kompetentna w przekazywaniu informacji. Zawsze zatroskana o czyjś los. Zawsze gotowa komuś pomóc, dać jakąś wskazówkę. Nawet po przejściu na emeryturę spotykała się ze swoimi uczniami, by dowiedzieć się, jak radzą sobie w dorosłym życiu i ewentualnie podpowiedzieć, jak pokonać jakąś przeszkodę. Chętnie przystawała „na chwilę”, która zamieniała się w pół godziny albo i więcej, by coś opowiedzieć lub wysłuchać czyjejs opowieści.

Życie nie szczędziło Jej problemów, ale starała się rozwiązywać je skutecznie. Niestety, nie wszystkie podlegały temu prawu. I nie na wszystko wystarczyło sił. Odchodzenie bliskich, szczególnie syna, osłabiło Ją i odbierało chęć walki o własne zdrowie. My, którzy zostaliśmy, możemy wierzyć, że Helenie, jaki i innym, którzy odeszli:

gdziekolwiek są, dobrze im jest
Bo są z nami choć w innej postaci (...)
Że po głosach tych wciąż drży powietrze
Że odeszli po to by żyć
I tym razem będą żyć wiecznie.

Możemy wierzyć, że w przyszłym roku, podczas wigilijnego spotkania:

Nieobecnych pojawią się cienie,
Uwierzymy kolejny raz,
W jeszcze jedno Boże Narodzenie.

Wspomnienia nauczycieli i uczniów

Były dyrektor liceum śp. Edmund Bunikowski napisał o p. Helenie Bieszk – wówczas nauczycielce w Liceum dla Dorosłych: „sumienna, zdyscyplinowana, solidnie przygotowuje się do prowadzenia zajęć. Lektury starannie przygotowane, przemyślane, ciekawie poprowadzone. Nauczycielka stosuje różnorodne metody nauczania, rozwija samodzielność myślenia młodzie-



ży, wymagająca i sprawiedliwa”, „koleżeńska, lubiana w gronie pedagogicznym i wśród młodzieży, doskonali kwalifikacje przez samokształcenie w oparciu o literaturę metodyczną; solidny wychowawca klasy, konsekwentnie realizuje zamierzenia wychowawcze i osiąga w tej pracy bardzo dobre wyniki” (czego dowodem może być laureat Olimpiady Matematycznej w 1995 r.).

„Pani Bieszk przyszła do pracy bezpośrednio po studiach, jako młody pedagog świetnie radziła sobie ze słuchaczami dwa razy starszymi od niej; była ceniona przez słuchaczy, którym starała się wpoić wiedzę matematyczną” (prof. Maria Żołudziejewicz).

„W 1980 roku p. H. Bieszk Meyer zaczyna pracę w LO dla młodzieży. Także i tutaj otrzymuje pozytywne oceny nauczycieli, którzy wspominają ją z sentymentem: „Często zamyślona. Przejmująca się swoją pracą. Uczucie matematyki było jej ukochanym zajęciem” (dyr. Stefan Grubba).

„Helena była osobą bardzo naturalną, pogodną, bardzo koleżeńską. Czarowała uśmiechem. Zawsze chętnie pomagała innym. Miała w sobie niezwykłą siłę do walki z przeciwnościami losu. Dzielnie walczyła z tym, co ją spotkało.” – wspomina prof. Janina Pranga i dodaje: „Byłaś zawsze z nami na wszystkich naszych spotkaniach i będziesz nadal – będziemy Cię wspominać”.

„Była wspaniałym nauczycielem, a w każdym uczniu starała się przede wszystkim dostrzec człowieka z jego zaletami i wadami. Potrafiła zainteresować przedmiotem pasjonatów matematyki, lecz również otoczyć litościwym miłosierdziem tych, którym z zero-jedynkową materią nie było po drodze. Tych, dla których różnica, to był tylko wycinek odejmovanka” (Mariusz Marciniak, absolwent 1985).

„Nasza ukochana Helenko. Gdy 37 lat temu zostałaś naszą wychowawczynią, objęłaś nas matczyną opieką. Byliśmy przerażeni, z różnych szkół, miejscowości, o różnym temperamencie. Ukształtowałaś nas. Do dzisiaj jesteśmy zgraną klasą, Twoja córka Kasia stała się naszą siostrą. Towarzyszyliśmy Ci w czasie, gdy kształtował się w Tobie Marcin. Jego śmierć była dla nas bolesna, bo to był nasz Marcinek. To myśmy nazwali Twój samochód „Bieszkowóz”, co przyjęłaś z dobrze nam znanym poczuciem humoru. Byłaś z nami przez te 37 lat, w naszych dniach radości i smutku. Dzisiaj

jesteśmy z Tobą zasmuceni, ale szczęśliwi, że byłaś na naszej drodze” (Wojciech Muża, kl. IVa, rocznik 1986).

„Żegnamy dziś Helenę Agnieszkę Meyer – nauczyciela matematyki, osobę koleżeńską, lubianą w gronie pedagogicznym i wśród młodzieży, mocno związaną przez całe swe życie ze środowiskiem wejherowskiego Liceum Ogólnokształcącego. Helena wpiery zatrudniona była w LO dla Dorosłych, następnie w LO dziennym. Po przejściu na emeryturę pracowała jeszcze w naszym liceum dwa lata. Przez 30 lat pracy pedagogicznej dała się poznać jako nauczyciel sumienny, zdyscyplinowany, oddany wychowawca. Zawsze chciała być nauczycielem. Pierwszym etapem jej kształcenia było ukończenie nauki w Liceum Pedagogicznym w Wejherowie, kolejnym zdobycie tytułu magistra matematyki na Uniwersytecie Gdańskim. Matematyka była jej ukochanym zajęciem, w 1995 roku jej uczeń został laureatem olimpiady matematycznej. Była solidnym nauczycielem, swoje kwalifikacje doskonaliła także przez samokształcenie.

Helena pełniła w życiu wiele ról. Była też żoną, matką i babcią. Starala się wywiązać z nich najlepiej jak umiała. Wiadomość o jej śmierci przed świętami Bożego Narodzenia poruszyła nas głęboko. Nikt nie był gotowy na ostateczne rozstanie z Heleną, choć wiele osób wiedziało, że choruje.

Po przejściu na emeryturę w 2000 roku uczestniczyła chętnie we wszystkich spotkaniach koleżeńskich, organizowanych przez dyrekcję szkoły nie tylko dla seniorów.

Helenę wspominamy jak bliską, uśmiechniętą, serdeczną. Dbała o kontakty z ludźmi nawet wtedy, gdy choroba sprawiała jej ból. Żyła prawie 75 lat. Dla wielu bliskich i serdecznych przyjaciół za krótko.

Śmierć nigdy nie przychodzi w porę, zawsze za szybko. Pamiętać będziemy, Helenko, te szczęśliwe chwile, gdy byłaś wśród nas. Nigdy więcej Cię nie zobaczymy, ale będziemy pamiętać Twój uśmiech, Twój głos. Zatrzymać czasu się nie da, ale drzwi do naszych serc pozostawiamy niedomknięte na wspomnienia. Będziemy wracać do wspomnień. Żegnamy Cię Helenko, wierzymy, że pięknie Ci będzie w lepszym świecie...” (dyr. Ewa Elendt).

Edyta Łysakowska-Sobiczeńska

DO MATURY...

100 dni



Dwudziestego szóstego stycznia wybiło 100 dni do matury, a uczniowie uczcili to huczną zabawą!

Tegoroczne maturzystki przywdziały suknie balowe, a maturzyści eleganckie garnitury i ruszyli do Hotelu „Faltom”.

W ten wyjątkowy wieczór uczniowie i komitet rodzicielski powitali przybyłe grono pedagogiczne oraz dyrekcję szkoły. Podczas przemówienia przyszli maturzyści podziękowali profesorom za trud włożony w ich wychowanie i edukację. Na ręce dyrekcji uczniowie w dowód wdzięczności złożyli bukiety kwiatów.

Uroczystego otwarcia balu maturalnego dokonała pani dyrektor Katarzyna Bojke, życząca uczniom znakomitej zabawy oraz samych sukcesów na egzaminach dojrzałości.

Młodzież dobrana w grupy zaprezentowała poloneza w różnych wydaniach i wersjach: tradycyjnych i nowoczesnych. Po części oficjalnej rozpoczęło się młodzieńcze szaleństwo, które trwało aż do białego rana. W czasie balu zaś fotografowie dbali o uwiecznienie tej niezapomnianej chwili, co niewątpliwie ukazują zamieszczone zdjęcia.

Karolina Jankowska, 4c







XVI KONFERENCJA

Literacka

Za nami literacko-teatralna podróż w poszukiwaniu wartości uniwersalnej w twórczości W. Szymborskiej i O. Tokarczuk.

Zawsze konferencja podsumowująca kolejną edycję OPMFT „Luterek” odbywała się w grudniu, tym razem musieliśmy ją przesunąć na 19 stycznia 2024 r. Oficjalnie to XVI konferencja, ale gdyby policzyć te, które odbyły się w czasie pandemii lub w roku, w którym nasz przegląd teatralny się nie odbywa, oznaczylibyśmy ją cyfrą 19.

Tytuł konferencji, jak zawsze, nawiązywał do tematu głównego OPMFT. Jak co roku obie panie dyrektor, obu współorganizatorów: Katarzyna Bojke i Jolanta Rożyńska, dokonały uroczystego otwarcia konferencji oraz przypomniały historię i cel ich organizowania. Prezentację rozpoczęła p. Monika Płomin (nasza absolwentka, wielokrotna laureatka „Luterk”), która od wielu lat wraz z p. Adamem Szulcem i p. Anną Pobłocką zajmuje się organizacją przeglądu. Omówiła kolejne dni teatralnych spotkań, jakie miały miejsce w dniach 16-17.11.2023 r., kiedy to na scenie zaprezentowało się 7 grup teatralnych i jedna monodramistka. Przypomniała, że przeglądowi teatralnemu towarzyszyły dwa ogólnopolskie konkursy: poetycki i plastyczny objęte wspólnym tytułem „Od szczegółu do ogółu”, performatywne czytanie „Młynki miały rzeczywistość”, tym razem prozy O. Tokarczuk, a także warsztaty teatralne, spotkanie integracyjne oraz rozmowy z jurorami. P. Płomin podkreśliła także ogromne zaangażowanie młodzieży, zwanej kulturariuszami, w organizację imprezy. Prezentacja wzbogacona zdjęciami z kolejnych dni święta teatru pozwoliła przywołać z pamięci najciekawsze spektakle i imprezy towarzyszące.

Prezentację na temat biografii i twórczości Olgi Tokarczuk przygotowały uczennice kl. 2g: Martyna Baranowska, Kornelia Garstka i Karolina Krauza, co było dobrym wprowadzeniem w wykład dr Justyny Pomierskiej (również naszej absolwentki), która postanowiła zbadać wewnątrz *Szafy* Olgi Tokarczuk, zwracając szczególną uwagę na technikę narracji. Ponieważ







p. Pomierska – nauczyciel akademicki – wie, że wykłady powinny angażować także i odbiorców, zaproponowała wyzwolenie wyobraźni słuchaczy podczas uzupełniania zdań wyjętych z opowiadań O. Tokarczuk. Ćwiczenie umysłu było jak najbardziej wskazane, gdyż pobudziło myślenie i energię nauczycieli oraz uczniów, którzy dostąpili zaszczytu udziału w wykładzie.

Omówienie *Szafy* kontynuowała p. Barbara Malawska, która wykorzystała m.in. ten utwór w spektaklu zespołu „Alchemia.Bis” wystawianym na XV OPMFT „Luterek”. P. Malawska zwróciła szczególną uwagę na sposób wykorzystania alegorii w tekście literackim i spektaklu teatralnym. Prezentację „nauczycielskie” zakończyła p. Katarzyna Król, która omówiła „Filozofię dnia powszedniego według Wisławy Szymborskiej”.

Kolejne wykłady uczniowskie obejmowały następujące tematy: Motyw Boga w „Czasie Prawieku” O. Tokarczuk (Krystyna Budnik, kl. 2g); Różnice między powieścią *Prowadź swój pług przez kości umarłych* a jego ekranizacją *Pokot* (uczennice klasy 1a: Maria Brodnicka, Oliwia Basendowska, Marta Malotka, zwracające szczególną uwagę na rolę natury i muzyki w filmie). Kontrowersyjne opinie polskich polityków o polskich noblistkach przytoczyły i skomentowały: Natalia Wysocka, Maja Marcjanek (kl. 2a).

Następnie głos zabrał p. Karol Formela, artysta plastyk, autor m.in. „Luterkowych” plakatów, który omówił techniki ich tworzenia i ich symboliczną wymowę. Zaprezentował także prace laureatów tegorocznego Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Od szczegółu do ogółu”, którego był jurorem.

Na scenie nie mogło zabraknąć aktorów Teatru „Prawie Lucki”: Otylii Formeli, Natalii Grębowicz, Pauliny Grębowicz, Liwii Konkol, Oli Jankowskiej, Zuzy Jaszczak, Malwiny Malinowskiej, która wraz z Kacprem Łukasiewiczem wystąpiła w roli konferansjerki. Aktorzy zaprezentowali wiersze laureatów tegorocznego Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego „Od szczegółu do ogółu”. Na zakończenie Aurelia Skórzyńska opowiedziała o procesie tworzenia animacji, która została wykorzystana podczas performatywnego czytania.

Konferencja była niezwykle interesująca i pouczająca, a różnorodność prezentacji pokazała nie tylko bogactwo motywów zawartych w twórczości obu noblistek, ale i inwencję wykładowców w wynajdowaniu i sposobie omówienia wybranych tematów. Mamy nadzieję, że intelektualna podróż przyniosła uczestnikom jakąś cząstkę uniwersalnej opowieści o świecie.

Daria Witiuk, Edyta Łysakowska-Sobiczeńska



LUTERKOWE

poszukiwania



„Luterkowe” poszukiwania uniwersalnej opowieści w twórczości Wisławy Szymborskiej i Olgi Tokarczuk.

Temat XVI OPMFT „Luterek” (16-17.11.2023 r.) nakłaniał uczestników do stworzenia spektaklu nawiązującego do twórczości obu noblistek. I tak się stało. Widać, że literatura piękna może być źródłem inspiracji dla młodych ludzi. Nie było to łatwe zadanie, gdyż wymagało uważnego wczytania się w utwory wymagające uważnego czytania, rozumienia intencji autorek, ujrzenia szczegółów prowadzących do uwag ogólnych o świecie, człowieku i naturze. Być może z tego powodu mogliśmy obejrzeć tylko trzy spektakle realizujące główny cel przeglądu: *Szymborska: kolaż* grupy teatralnej „3 Próby” z Uniwersytetu Gdańskiego (nagroda główna), *Pokolenie wyrażystych* grupy TeArt z gdańskiej ASP (I miejsce) oraz *Kwintesencje życia* – monodram Wiktorii Barcz (wyróżnienie jury młodzieżowego). Pozostałe spektakle nawiązywały do klasyki:

Julia i Romeo Teatru Standby Studio, *Idiota* grupy „Jaszczury teatralne” (II miejsce oraz nagrody indywidualne dla Joanny Mudyny i Igora Mirewicza), bądź do życia codziennego, osobistych doświadczeń: *Moniodram* grupy „Kompromisu nie będzie” (nagroda indywidualna dla Moniki Chybowskiej), *Jeden dzień z życia handlarza organami* – grupy teatralnej „404” (nagroda za autorski scenariusz dla uczennicy klasy drugiej liceum – Heleny Wagner) oraz *Opór* grupy „Anonimowych Teatrolików”. Każdy z tych spektakli był swoistą drogą prowadzącą do „opowieści uniwersalnej” o współczesnym świecie, gdyż nawet te „klasyczne” zostały przeniesione w nową rzeczywistość. Każdy ze spektakli wart był obejrzenia i przedyskutowania.

Przeglądowi teatralnemu towarzyszyły dwa ogólnopolskie konkursy: poetycki i plastyczny objęte wspólnym tytułem „Od szczegółu do ogółu”. Uczestnicy pierwszego konkursu mieli przesłać jeden wiersz inspirowany poezją W. Szymborskiej, a drugiego — stworzyć okładkę do wybranego utworu O. Tokarczuk. Nadesłane prace bu-





dzili szczerzy zachwyt jurorów. Były dowodem tego, że mamy utalentowaną, a przede wszystkim czytającą dobrą literaturę, młodzież (sprawozdanie konkursów znajduje się w poprzednim wydaniu „Janiny”).

Po raz trzeci odbyło się performatywne czytanie, tym razem prozy O. Tokarczuk. To spotkanie dla tych, którzy lubią utwory skłaniające do myślenia i którzy lubią, gdy sposób przekazu ustnego daje nową interpretację mniej lub bardziej znanego tekstu. Jak się okazało podczas tworzenia scenariusza czytania, któremu nadałam tytuł „Młynki miały rzeczywistość” (słowa zaczerpnięte z *Czasu Prawieku*), wybór fragmentów prozy polskiej noblistki nie był łatwy, szczególnie gdy ma się nieodpartą chęć połączenia kilku utworów w sensowną całość. Aby osiągnąć cel, scenariusz oparty na wielu powieściach noblistki, obejmował różne czasy: Przestrzeni, Przedmiotów, Świata, Boga, Natury. Trudność czytania sprawia także magiczność świata ukazanego w utworach. Jego prezentacja wymaga nie tylko ciekawej scenografii (ta, zgodnie z wolą J. Satanowskiego, ograniczona została do rozstawionych na scenie krzeseł oraz pulpity, co miało nawiązywać do występów orkiestry, z jaką często występuje kompozytor), ale i aktorskich umiejętności: właściwego akcentowania, pauzowania, przekazywania tekstu w sposób interesujący, przemawiający do wyobraźni odbiorcy. Sądzę, że aktorzy i aktorki – amatorzy (Katarzyna Faszczewska, Monika Chybowska, Monika Płomin, Grzegorz Szlan-

ga, kpt. Marek Wenta, dr Joanna Lisiewicz, Krzysztof Sapieha, wraz z członkami Teatru „Prawie Lucy” (Kinga Kiełńska, Natalia Grzenkiewicz, Angelika Gruba, Olwia Plichta, Mieszko Weltrowski, Kajetan Gołębiowski) sprostali zadaniu, o czym świadczą pozytywne opinie odbiorców. Uroku czytaniu dodał niezwykle śpiew Joanny Knitter, prezentującej wiersze Szymborskiej we własnej aranżacji, i pełen subtelności taniec do utworu *Rytmiczna nostalgia* Jerzego Satanowskiego – Liwii Konkol, która wystąpiła także podczas inauguracji XVI OPMFT, opowiadając tańcem nardziny i dzieciństwo Misi – bohaterki *Czasu Prawieku* O. Tokarczuk. Reżyserią czytania zajął się w zastępstwie Jerzego Satanowskiego – G. Szlanga – tegoroczny juror OPMFT. Film animowany *Młynki miały rzeczywistość* wykonała uczennica p. Barbary Malawskiej – Aurelia Skrzyńska, a pani profesor podczas słuchania tekstów O. Tokarczuk eksperymentowała i robiła kolaże zdjęć w stylu W. Szymborskiej.

Skoro o jurorach mowa, czas na ich przedstawienie (a może utrwalenie): Katarzyna Faszczewska – aktorka, Alicja Araszkievicz – teatrolożka, reżyserka, powołana do jurorowania tuż przed rozpoczęciem przeglądu (zastąpiła J. Satanowskiego) oraz wspomniany Grzegorz Szlanga – reżyser, aktor, „głównodowodzący” Chojnickiego Studio Rapsodycznego. Jury młodzieżowe reprezentowały nasze absolwentki (Oliwia Lejman i Zuza Dębiec – aktorki „Alchemii. Bis”) oraz





Kornelia Krefta (uczennica, aktorka grupy teatralnej w Gniewinie).

A co działo się na zapleczu, np. w sali teatralnej? To było stanowisko dowodzenia p. Beaty Płotki, która kolejny raz powołała do życia wieloosobowy zespół redakcyjny gazetki „Świt”, w której to zamieszczane są zdjęcia i krótkie opinie o obejrzanych spektaklach. Pojawiły się też wywiady z jurorami (z p. Szlangą nawet dwa!). Oczywiście, zgodnie z tradycją, redaktorzy i odwiedzających ich goście mogli skosztować kromkę chleba ze smalcem wzbogaconym skwarkami made by B.P. Czy to kogoś dziwi? Nie, wszak redaktor też człowiek, jeść musi. Uczestnicy przeglądu korzystali z poczęstunku, jaki im serwowano w sali prób chóru, więc pani profesor dożywała swoich redaktorów (przy okazji warto podziękować naszym uczniom i ich rodzicom, którzy upiekli ciasta i tym samym pokazali uroki kaszubskiej kuchni). Pozostałe sale nie zmieniły swego podstawowego przeznaczenia, ale tam pracowali członkowie WCK-owskiej Brygady Organizatorów OPMFT: Anna Pobłocka, Natalia Zacharek, Monika Płomin, Adam Szulc, Karol Formela pod czujnym okiem dyr. Jolanty Rożyńskiej. Nad oprawą techniczną czuwali panowie akustycy i oświetleniowcy, a wśród nich: Paweł Laskowski i Adam Lekner, którzy umiejęt-

ności techniczne zdobywali w Wejherowskim Centrum Kultury. Dzięki temu tak dobrze radzą sobie z obsługą szkolnych imprez. Całe dwa dni pracę dokumentalisty pełnił „Rzemieślnik światła” oraz kultulariuszka Laura Powalska.

Nasza szkoła, no, może jej część realizowała swe humanistyczne pasje, oglądając spektakle, dyskutując o ich jakości, biorąc częściowo udział w imprezach towarzyszących i w warsztatach. Trochę szkoda, że było nas tak mało, bo to święto teatru zdarza się co dwa lata, więc chyba więcej uczniowie zyskują niż tracą. Nowością był, zorganizowany dzięki wsparciu p. dyrektor, nocleg grupy teatralnej „400” z Warszawy. Twierdzą, że spało im się bardzo dobrze i pełni dobrej energii ruszyli do budynku Filharmonii Kaszubskiej. Jak widać, problem z noclegami może zostać rozwiązany. Nasze docieplone liceum, z dobrze wyposażonymi kabinami z prysznicami, może stać się „przechowalnią” dla mniej wymagających artystów. Życie aktora na początku kariery nie jest usłane różami. Oczywiście, nasi aktorzy zapragnęli także spędzić noc w szkole, ale na razie o tym pomyśle zapomnieli. (PS Do zajrzenia na zaplecze zmotywował p. Jacek – operator dźwięku i światła- zwany „Świetlikiem”, który oprowadzał po WCK-u grupę „Teatralnych Jaszczurów” żądnych wiedzy





o budynku, w którym odbywają się teatralne prezentacje i w którym tworzy się historia „Luterków”. Pomijam cały proces przygotowywania przeglądu począwszy od wymyślenia tematu, a skończywszy na efekcie końcowym. To może stanowić pomysł na inną opowieść).

Tyle oficjalnych doniesień. Sądzę, że miłośnicy teatru i literatury powinni być zadowoleni zarówno z możliwości oglądania ciekawych spektakli, jak i z dodatkowych atrakcji. Nie można wszak pominąć tego, co działo się podczas przerw między spektaklami, a także po prezentacjach konkursowych.

Tu wspaniale sprawdziły się nasze dwa zespoły „Mistaken” i „Last”, nadające z dużym natężeniem głosu swoje i cudze kompozycje. To, co działo się w sali wystawowej, trudno opisać słowami. Totalny żywioł, czas na wyzwolenie ciała i odreagowanie szkolnych stresów. Ta dobra atmosfera towarzyszyła także spotkaniom integracyjnym, jakie miały miejsce w „Kamienicy sztuki” (tu prym wiodła Magda Hazuka – wolontariuszka, która nawet w późnych godzinach wieczornych oprowadzała gości z Krakowa, by opowiedzieć im o naszym mieście) oraz uroczystości rozdania nagród. Co to się działo, proszę państwa! Co się działo! A wszystko za sprawą skłonnych do żartów i śmiechu jurorów, którzy już na samym początku wprowadzili świetną atmos-

ferę dobrej zabawy i wzajemnej serdeczności. Zespół z Krakowa entuzjastycznie reagował na wyczytywanych laureatów, na wyczytywane nazwiska wolontariuszy, tupaniem i okrzykami podkreślając ducha młodości. W finale zaskoczyli nas akustycy, którzy włączyli *We Are the Champions* zespołu Queen. To był dobry przekaz dla wszystkich uczestników OPMFT. Udział w przeglądzie, występ na scenie z pełnym wyposażeniem, możliwość zaprezentowania swych spektakli nie tylko przed jury, ale przed młodzieżą, która z wielką kulturą uczestniczyła w tej teatralnej uczcie, to duża frajda.

I jeszcze jeden ważny fakt: zaszczytną funkcję zapowiadaczy spektakli pełnili w tym roku: Malwina Malinowska, Kacper Łukasiewicz i Nikodem Baldowski, który z ogromną lubością uderzał w gong oznajmujący prezentację kolejnego spektaklu.

Dla chętnych poznania arkanów sztuki aktorskiej warsztaty wyrażania emocji przeprowadzili Marzena Orszulak-Wojciechowska i Jan Orszulak, a warsztaty emisji głosu – Ewa Walczka.

Przeгляд zakończył się zapowiedzią tematu przewodniego XVII „Luterka”. W 2025 r. będzie nam towarzyszyć słowo WOLNOŚĆ. Miejmy nadzieję, że za rok nie będzie najważniejszym dla Europy słowem.

Edyta Łysakowska-Sobiczeńska

TEATR „PRAWIE LUCKI”

nagrodzony



Dopiero w drugim dniu XVI Ogólnopolskiego Przeglądu Teatralno-Kabaretowego „Wieżowisko” pojawiliśmy się w Gniewinie. Ostatnio byliśmy tu w roku 2018 z „Nudą”. Wróciliśmy po 5 długich latach. Powroty bywają miłe, tym bardziej, że czeka na nas uśmiechnięta, mimo zmęczenia (wszak w dwudniowym przeglądzie bierze udział prawie 30 grup w różnych kategoriach wiekowych) – organizatorka przeglądu p. Wioleta Szreder-Majer, która od 14 lat z niezwykłą konsekwencją zamienia Gniewińskie Centrum Kultury w dużą salę teatralną.

Na scenie kolejne pokolenie dzielnych „Lucków”: Kacper Łukasiewicz, Liwia Konkol, Oliwia Klawikowska, Sofia Grosheva, Nikodem Bładowski, Krystyna Budnik, Alicja Torebko, Malwina Malinowska, Tosia Orłowska, Weronika Klawikowska, Staś Wojciechowski.

Teatr „Prawie Lucki” wystąpił ze spektaklem *Podprogowe podniecenie* opartym na felietonach i wybranych fragmentach dramatów Doroty Masłowskiej, przedstawiającej realistyczny obraz współczesnego świata, ale z dużą dawką groteski. Taki jest świat, w którym „szedł Grześ przez wieś” – jak twierdzi Platon, gdzie na gesslerolocie archetypiczna herod baba (...) przemierza z kagankiem gastronomicznej oświaty całą Polskę, w którym to rządzi muzyka disco polo, seriale telewizyjne, czasopismo dla Januszów „Manipulacja & Hipnoza”, ukazujące męskie sposoby zdobywania dziewczyn, niekoniecznie takich jak bohaterki *Pawia królowej*: Andżela czy Pitz Patrycja (tu świetna rola Nikodema Bładowskiego). Przeciwwagą do tego świata jest tajemnicza postać „sprzątacza świata” (w tej roli Klaudiusz Farbotko), przyglądającego się z uwagą, dezaprobatą i z lekko sarkastycznym uśmiechem zmaganiom boha-





terów konsumujących wszystko, co mass media proponują.

Dobór tekstów prezentujących głupotę współczesnego świata wpisuje się (częściowo?) w spostrzeżenia współczesnej młodzieży, dlatego członkowie naszego teatru mogli łatwo wczuć się w role obserwatorów i komentatorów powtarzających głośno „Lubię to”. Mogli też zagrać całość spektaklu, bez pomijania fragmentów dotyczących manii wielkości Polaków, a to jeden z ważniejszych momentów przedstawienia (dobra rola Jędrzeja Kwaśnickiego). Gra zespołowa, jeden z najtrudniejszych do osiągnięcia celów każdej większej grupy, to duży walor „Prawie Lucków”. Do tego można dodać

dobry humor, żywiołowość, pomysłowość w budowaniu postaci (tu każdy musi być inny), wprowadzanie własnych tekstów. Może właśnie to, oprócz żywiołowości i zgrabnego kolażu tekstów Masłowskiej, docenili jurorzy „Wieżowiska” i przyznali zespołowi II nagrodę w wysokości 500 zł. To druga nagroda, ale pierwsza w „dorobku” teatru w nowej obsadzie. Pierwszy sukces zachęca do próbowania swoich sił w innych przeglądach teatralnych, więc nie można ustawać w działaniach. Spektakl chcielibyśmy, o ile otrzymamy zgodę, pokazać rodzicom w styczniu lub lutym 2024 r. Być może wtedy zaprezentuje się też druga grupa Teatru „Prawie Lucki”.

Edyta Łysakowska-Sobiczeńska

WESOŁĄ NOWINĘ,

bracia słuchajcie – kilka słów o koledowaniu 2024



Czyniąc zadość wieloletniej tradycji „Sobieskiego”, w czwartek oraz piątek (21 i 22 grudnia 2023 r.) przed świętami w auli naszego liceum odbyło się wspólne koledowanie.

Nauczyciele i uczniowie śpiewali utwory dawne i współczesne, zapisane w historii koledy i niedawno powstałe pastoralki. Wszystkie wykonania urzekły oryginalnymi aranżacjami i interpretacjami. Niezwykłym wydało się także spotkanie dyrekcji szkoły, nauczycieli, nauczycieli seniorów, pracowników szkoły oraz uczniów. Ukazało bowiem wyjątkową więź łączącą pokolenia, z której słynie nasze liceum.

Koledy i pastoralki wpisane zostały w scenariusz razem z filmikami animowanymi opowiadającymi o samotności współczesnego człowieka i o jego poszukiwaniu sensu. Cisza i skupienie odbiorców wywołane muzyką i słowem były odbiciem stanu emocji i wrażliwości odbiorców. Wszyscy uniesieni atmosferą Bożonarodzeniowego cudu poddali się magii uroczystości, by później w salach lekcyjnych wraz z wychowawcami oraz nauczycielami dzielić się radością jak opłatkiem, obdarowywać się upominkami, rozmawiać, życząc sobie spokojnych świąt i do siego roku.

Barbara Malawska



III POWIATOWY KONKURS

Piosenki Filmowej i Musicalowej



Dwudziestego ósmego listopada 2023 r. w naszej szkole odbył się III Powiatowy Konkurs Piosenki Filmowej i Musicalowej.

Celem konkursu było m.in. promowanie młodzieżowej twórczości artystycznej, wyszukiwanie i promowanie młodych talentów, rozwijanie kreatywności oraz wrażliwości artystycznej, rozwijanie umiejętności sceniczno-wokalnych, a także wymiana doświadczeń muzycznych. Udział wzięli uczniowie z Powiatowego Zespołu Szkół nr 2 w Wejherowie, Powiatowego Zespołu Szkół nr 3 w Wejherowie, Powiatowego Zespołu Szkół nr 4 w Wejherowie, Powiatowego Zespołu Szkół im. Maurycego Mochnackiego w Redzie, Powiatowego Zespołu Szkół nr 2 im. Hipolita Roszczynialskiego w Rumi, I Liceum Ogólnokształcącego im. Książąt Pomorskich w Rumi oraz I Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Jana III Sobieskiego w Wejherowie, którzy łącznie zaprezentowali

21 utworów muzycznych. Uczniowie rywalizowali w ramach dwóch kategorii tematycznych: piosenka musicalowa i piosenka filmowa. Laureatami konkursu zostali:

- kategoria tematyczna: piosenka musicalowa
- 1. Dorota Pałasz (PZS nr 4 w Wejherowie)
- 2. **Paulina Grębowicz** (PZS 1 w Wejherowie)
- 3. Martyna Szyjkowska (PZS 3 w Wejherowie)
- kategoria: piosenka filmowa
- 1. **Oliwia Klawikowska i Nikodem Bładowski** (PZS nr 1 w Wejherowie)
- 2. Radosław Jurskiewicz (PZS w Redzie)
- 3. Marta Yankevitch (PZS nr 2 w Rumi)
- wyróżnienie: Weronika Grabowska (PZS 4 w Wejherowie). Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy do udziału w kolejnej edycji konkursu w przyszłym roku szkolnym.

Tomasz Lesner, zdjęcia: Laura Powalska, 3c





MŁODZIEŻ

na szlaku wspólnej historii



„Pamiętając o przeszłości w kontekście pokojowej przyszłości – młodzież na szlaku wspólnej historii”.

W dniach 4.12.2023-9.12.2023 r. 15 uczniów z klas 4a, 4e, 4f, 4g i 4h wraz z opiekunami Agnieszką Ostrowską oraz Tomaszem Lesnerem wzięło udział w seminarium międzynarodowym Europäische Akademie Otzenhausen w Niemczech.

Głównym celem seminarium było nowe spojrzenie na wspólną przeszłość historyczną pomiędzy państwami, z których pochodzili uczestnicy projektu: z Francji, Niemiec i Polski. Kolejnym zadaniem młodzieży była próba nakreślenia wspólnego mianownika przyszłości

wszystkich mieszkańców Europy, przy jednoczesnym zachowaniu tożsamości kulturowej swojego kraju.

Ważnym punktem seminarium było zwiedzanie miejscowości Schengen, gdzie zostało podpisane porozumienie w sprawie likwidacji przejść granicznych pomiędzy pierwszymi państwami członkowskimi Unii Europejskiej oraz wizyta w muzeum, gdzie uczestnicy projektu mieli możliwość oglądania wystawy poświęconej temu wydarzeniu. Następnie udaliśmy się do Luksemburga, gdzie młodzież uczestniczyła w grze miejskiej, zwiedzając urokliwe miejsca Luksemburga.

Ostatniego dnia nastąpiła ewaluacja i podsumowanie całego projektu seminarium.

Agnieszka Ostrowska, Tomasz Lesner





NOC ANGLISTÓW

2023



W dniu 24 listopada 2023 roku uczniowie naszej szkoły po raz kolejny mieli okazję wziąć udział w niesamowitym wydarzeniu organizowanym przez ośrodki anglistyczne z całej Polski, czyli Nocy Anglistów.

W ramach tej inicjatywy oddziały dwujęzyczne klas 3c i 4h wraz z kilkoma uczniami klas 4g i 3d pod opieką Pani Natalii Kilińskiej oraz Pani Olgi Aleksandrowskiej wyruszyły do Instytutu Anglistyki i Amerykanistyki na Uniwersytecie Gdańskim.

Nasza młodzież, podzielona na grupy, wzięła udział w 2 warsztatach: How does it feel to be a ghost, prowadzonym przez dr Iwonę Świątczak-Wasilewską oraz Secrets of interpreters' booth – Interpreting workshop, prowadzonym przez dr Paulę Gorszczyńską.

Warsztat językowo-kulturowy dotyczący ghostwriterów, czyli autorów-widmo, pozwolił nam na zapoznanie się ze specyfiką tego nietypowego zajęcia. Dowiedzieliśmy się na czym polega praca ghostwriterów piszących przemówienia amerykańskim prezydentom. Przedyskutowaliśmy także wymagane kompetencje, zasady udanych przemówień, narzędzia retoryczne tryb pracy i dylematy etyczne towarzyszące speechwriterom. Dodatkową atrakcją była też możliwość zapoznania się z kopiami autentycznych dokumentów powstałych

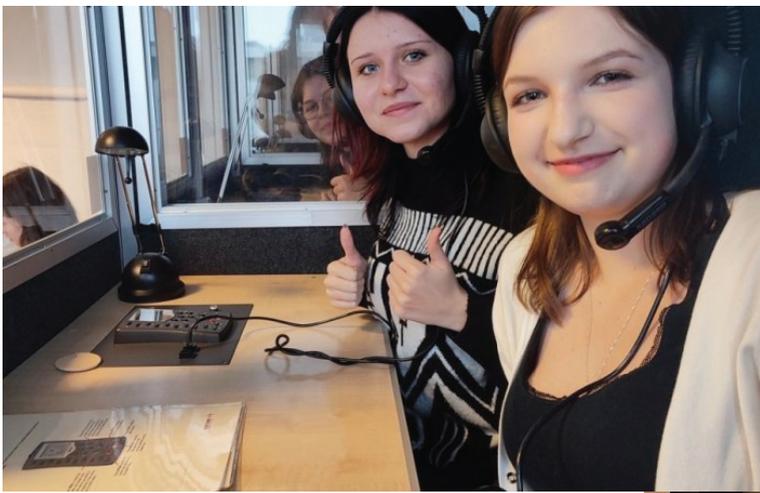
w Białym Domu ukazujących proces powstawania przemówień prezydenta Johna F. Kennedy'ego!

Podczas warsztatu translatorskiego młodzież wkroczyła do świata interpretingu, czyli tłumaczeń ustnych. Poznaliśmy tajniki i wyzwania pracy tłumaczy, bez których trudno o sprawną komunikację podczas spotkań w gronie międzynarodowym. Nie obyło się bez ćwiczeń, podczas których na własnej skórze mogliśmy przekonać się, że do sprawnego przekładu, potrzeba znacznie więcej niż tylko znajomość języka. Najbardziej fascynujące okazało się bieżące tłumaczenie w specjalnie do tego przeznaczonych kabinach. Ze sprzętem godnym prawdziwych tłumaczy, próbowaliśmy wykorzystać wszystkie powierzone nam wcześniej wskazówki i z powodzeniem dokonać przekładu. Szybko stało się oczywiste, że zadanie było znacznie trudniejsze, niż się spodziewaliśmy, ale nadal przyniosło nam wiele śmiechu i zabawy! Naszą translatorską przygodę zakończyliśmy quizem z upominkami dla zwycięzców.

Uczestnicy obu warsztatów spisali się na medal. Dziękujemy dr Iwonie Świątczak-Wasilewskiej i dr Pauli Gorszczyńskiej z Instytutu Anglistyki i Amerykanistyki Uniwersytetu Gdańskiego za możliwość uczestnictwa w tak ciekawych i inspirujących warsztatach!

Olga Aleksandrowska, Natalia Kilińska





NAJLEPSI

z najlepszych



Najlepsi z najlepszych. Stypendia starosty rozdane.

Dziesiątego listopada 2023 r. w auli Starostwa Powiatowego odbyła się uroczystość wręczenia uzdolnionej młodzieży stypendiów Starosty Wejherowskiego. Z wielką przyjemnością informujemy, że 13 uczniów naszej szkoły wyróżniło się w dziedzinach naukowych i sportowo-artystycznych.

Z rąk Starosty pani Gabrieli Lisius gratulacje otrzymali:

1. Adam Czoska
2. Mateusz Dziadowicz
3. Piotr Dziadowicz
4. Dominika Gac

5. Kornelia Garstka
6. Agata Janca
7. Aleksandra Kotłowska
8. Laura Powalska
9. Olaf Roppel
10. Aleksandra Schulz
11. Maja Sikorska
12. Iga Ulatowska
13. Kinga Wiśniewska

Uroczystość uświetnił występ słowno-muzyczny naszych uczennic: Kornelii Garstki z klasy 2g i Aleksandry Schulz z klasy 3a.

Paulina Malinowska kl. 3a





ŁOWCY NAGRÓD

To oni, młodzi literaci, aktorzy, śpiewacy budują artystyczną atmosferę naszej szkoły, więc nie można nie obwieścić światu, że są wśród nas, że łowią nagrody nie tylko dla siebie (wszak swoimi osiągnięciami rozstawiają także szkołę). O nich ten tekst.

Staś Wojciechowski – laureat II nagrody XVIII edycji **Wejherowskiego Konkursu Literackiego „Powień Weny”**, którego mottem były słowa polskiej noblistki Wisławy Szymborskiej: Świat jest tak wielki, że wszystko jest szczegółem. O konkursie opowiada laureat: „30 listopada br. w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Wejherowie odbyło się podsumowanie konkursu. Na konkurs wpłynęło 36 prac, po 18 w kategorii młodzieży i kategorii dorosłych, z tego po 7 prac w poezji i po 11 w prozie. Dyrektor biblioteki, p. Ewelina Magdziarczyk-Plebanek, dokonując podsumowania konkursu, powiedziała: Z prac konkursowych wynika otwartość autorów na piękno świata i otaczającej nas rzeczywistości, w których każde słowo, każda nuta emocji wpisana jest w pejzaż jak magnes przyciągający uwagę czytelnika i prowadzi go w podróż po świecie wyobraźni piszących”.

Ogłoszenie wyników uświetnili członkowie grupy teatralnej SWUTW „Srebrna Nitka”, którzy zaprezentowali fragmenty nagrodzonych prac. Nagrody oraz gratulacje laureatom przekazali prezydent Wejherowa Krzysztof Hildebrandt wraz ze swym zastępcą Arkadiuszem Kraszkiewiczem i dyrektor biblioteki oraz p. Ewelina Magdziarczyk-Plebanek. Obecną edycję konkursu podsumował przewodniczący jury, pisarz Daniel Odija: „Upór w pisaniu daje efekty, satysfakcję i wewnętrzne uspokojenie. Daje możliwość kontemplacji i nauki postrzegania wielu drobiazgów. Wielką sprawą literatury jest też uważność. Ona uczy na postrzeganie rzeczywistości, uwrażliwia na innych ludzi, uczy empatii oraz większego wtapienia się w ludzi, zwłaszcza w postaci przedstawianych bohaterów”.

„Za opowiadanie pt. *Jakaś historia*, którego pierwowzór ulegał wielu przemianom, otrzymałem drugą nagrodę w kategorii młodzieżowej. Nawiązując do wypowiedzi Daniela Odiji, organizatorom konkursu należą się wielkie podziękowania za propagowanie pisarstwa oraz za danie okazji nam, uczestnikom konkursu, możliwości podzielenia się myślami na temat twórczości polskiej noblistki” (S.W.).



Kornelia Garstka (kl. 2g) podczas rozdania nagród w I Ogólnopolskim Konkursie Poezji Uczniowskiej „Piaśnica – kultura miejsca”.





Staś Wojciechowski podczas rozdania nagród w XVIII edycji Wejherowskiego Konkursu Literackiego „Powiew Weny”

w programie satyrycznym „Niechaj każdy się dowie, jak to jest mieć szkołę w rozbudowie” oraz podczas inauguracji XVI OPMFT „Luterek” – tu rola Misi, bohaterki *Czasu Prawieku* O. Tokarczuk. Zdolnościami aktorskimi wykazała się w spektaklu *Podprokopowe podniecenie a'la Mastowska*). W grudniu br. postanowiła spróbować swoich sił w recytacji wierszy, biorąc udział w **XVI Wojewódzkim Konkursie Interdyscyplinarnym „Szymborska w oczach młodych Pomorzan”** (III nagroda) oraz **VI Wojewódzkim Konkursie Interpretacyjnym Poetów Europejskich** organizowanym przez XV LO w Gdańsk (wyóżnienie).

W obu tych konkursach wzięła także udział **Otylia Formela** (kl. 1a) – nowa członkini naszego teatru, która otrzymała w każdym z nich III nagrodę.

Nie sposób pominąć dwu laureatek głównych nagród **Konkursu Interpretacyjnego Poetów Europejskich: Laury Rutkowskiej** – zdobywczyni I miejsca (kl. 1e) i **Mai Werczyńskiej** – III miejsce (kl. 4h), których opiekunem artystycznym jest prof. Barbara Malawska. Obie uczennice mają na swoim koncie liczne występy, udział w konkursach, nie tylko śpiewających. Mają od lat uświetnia wszystkie uroczystości szkolne, bierze udział w licznych koncertach, czaruje swym śpiewem nie tylko jurorów. Ponadto pisze ciekawe opowiadania. W tym roku została laureatką **XXVII Ogólnopolskiego i XLI Wojewódzkiego Przeglądu Młodzieżowej Twórczości Literackiej „Lipa 2023”**.

Jej młodsza koleżanka **Zuza Płuciennik** z kl. 2g otrzymała w tym konkursie nagrodę „za przenikanie

piękną natury z brzydota wojny”. Nagrodzone teksty ukazały się w almanachu zawierającym wiersze nagrodzonych uczestników.

Z kolei o **Laurze Rutkowskiej** (kl. 1e) czytamy na stronie Waszej Sceny Muzycznej „jest niesamowicie zdolna, oprócz pięknego wokalu dysponuje też innymi talentami m.in. gra na skrzypcach”, (...) brała udział w spektaklach i musicalach organizowanych m.in. przez Wejherowskie Centrum Kultury. (...) „Obecnie kontynuuje naukę w III kl. II st. szkoły muzycznej (...). Zdobyła bardzo wiele nagród w konkursach wokalnych, sięgając po najwyższe miejsca. Talent wokalny rozwija pod okiem wspaniałego nauczyciela i producenta muzycznego Pana Artura Sekury. Nagrywa covery i często je prezentuje podczas swych występów.” Więcej na temat Laury można poczytać na stronie: <https://pl-pl.facebook.com/public/Laura-Rutkowska>.

W 2023 r. została także laureatką (I miejsce) **Powiatowego Konkursu Poezji Śpiewanej**.

W tym samym konkursie II miejsce zdobyła **Marta Byczk** – kolejna utalentowana uczennica naszego liceum, która od I klasy brała udział m.in. w koncertach „Ku dobru”, prezentując swe liryczne piosenki. Występuje w różnych miastach województwa pomorskiego, ale jej sława sięga dalej – ostatnio otrzymała wyróżnienie specjalne za twórczość autorską w **Ogólnopolskim Konkursie Piosenki „Co ci w duszy gra”** w Wapienicy. Warto zajrzeć na Jej profil na Facebooku, by zobaczyć i usłyszeć: <https://www.facebook.com/martabyczk.music/>.

Edyta Łysakowska-Sobiczeńska



ABSOLUTE WINNER

Wywiad z Aleksandrą Szulc



Wywiad z **Aleksandrą Szulc**, fletnistką, laureatką wielu konkursów muzycznych szczebla ogólnopolskiego i międzynarodowego przeprowadziła **Paulina Malinowska**.

P.M.: Skąd Twoja pasja do tego instrumentu, czy w Twojej rodzinie są tradycje muzyczne?

A.Sz.: W mojej rodzinie od wielu lat są tradycje muzyczne. Począwszy od dziadków z obu stron, poprzez moich rodziców - oboje ukończyli szkoły muzyczne, grali w orkiestrach, a ja wraz z bratem kontynuujemy tę tradycję... Flet nie był od początku świadomym wyborem, bo byłam przekonana, że gitara jest mi pisana, jednak pod naciskiem rodziców wybrałam inny instrument, czego z biegiem czasu absolutnie nie żałuję!

P.M.: Jak długo uczysz się już w szkole muzycznej?

A.Sz.: Naukę w szkole muzycznej rozpoczęłam w 2015 roku, a więc już dziewięć lat temu. Pierwsze cztery lata nauki spędziłam w Szkole Muzycznej I stopnia w Wejherowie, a następnie kontynuowałam w II stopniu w Gdyni, gdzie uczę się aktualnie – już piąty rok. W przyszłym roku szkolnym będę kończyć tę szkołę i tak po dziesięciu latach nauki mam zamiar studiować instrumentalistykę na Akademii Muzycznej.

P.M.: Ile razy w tygodniu dojeżdżasz do szkoły muzycznej?

A.Sz.: Jest to uzależnione od liczby godzin zajęć na danym kształcenia. Początkowo było to dwa, maksymalnie trzy razy w tygodniu. Obecnie są to co najmniej trzy dni w tygodniu, ale czasem, kiedy jest taka potrzeba przy intensywnych przygotowaniach do konkursu/koncertu – nawet do czterech/pięciu dni.



Gdański Konkurs Instrumentów Dętych
dla uczniów szkół muzycznych I i II stopnia

DYPLOM
Gdańsk, 2-3 czerwca 2023 r.
II MIEJSCE
W KATEGORII INSTRUMENTY DĘTE DREWNIANE | GRUPA IV
otrzymuje
Aleksandra Schulz
Szkoła Muzyczna I i II st. im. Z. Noskowskiego w Gdyni
dr hab. Agota Igras
dr hab. Andrzej Wojciechowski
dr hab. Arkadiusz Adamczyk

Poznań, 23.12.2022r.
II Ogólnopolski Konkurs "Muzyczny Koryfeusz"
ALEKSANDRA SCHULZ
I nagroda
Jury:
B. Brytu
A. Gielnik
M. G. G.
E. G.
A. Enderszewski
F. G. G.

LONDON CLASSICAL MUSIC COMPETITION
CERTIFICATE OF ACHIEVEMENT
Aleksandra Schulz
Flute & Youth
FIRST PRIZE
This is to certify that the above-mentioned competitor has been awarded
Final Round of the LONDON CLASSICAL MUSIC COMPETITION
held on February 11th, 2023
Jury President

Stowarzyszenie Przyjaciół Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. F. Chopina w Sochaczewie
Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. F. Chopina w Sochaczewie
Salon i Serwis Instrumentów Dętych
www.smistanaservis.pl
I NAGRODA
w
XXI Ogólnopolskim Wiosennym Festiwalu Fletowym
w grupie V
ALEKSANDRA SCHULZ
Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. Z. Noskowskiego w Gdyni
nauczyciel - Hanna Łacka
JURY:
Przewodnicząca: prof. Elżbieta Gojewska - Gądzina
prof. Elżbieta Dastyk - Szwarz
prof. Krystyna Golaszewska
mgr Cezary Traczewski
Sochaczew, dnia 29 marca 2023 r.

Państwowa Szkoła Muzyczna I i II st. im. Stanisława Moniuszki w Grudziądzu
III GRUDZIĄDZKI KONKURS INSTRUMENTÓW DĘTYCH
DYPLOM
III miejsce w kat. IV
Aleksandra Schulz
z klasy fletu Hanny Łackiej
Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Gdyni
JURY:
prof. Roman Gryń - Roman Gryń
dr Malgorzata Lange - Banaś - Malgorzata Lange - Banaś
dr hab. Andrzej Wojciechowski - prof. AM A. Wojciechowski
Grudziądz, 18 - 19 maja 2023 r.

MIĘDZYNARODOWY KONKURS MUZYCZNY
INTERNATIONAL MUSIC COMPETITION
V edycja / 5th edition
KRAKÓW • POLAND
OPUS 2023
SEKcja / SECTION • KATEGORIA / CATEGORY
III C
Third Prize otrzymuje / goes to
Aleksandra Schulz
JURY
Marek Słedzer (Poland) - Lou Duc Anh (Vietnam) - Usa Ami Napawa (Thailand)
Rosaria Dina Rizzo (Italy) - Renata Guzik (Poland) - George Georgiou (Cyprus)
Lara Diaz (Spain) - Wiesław Ochwał (Poland) - Piotr Sutt (Poland)
Agnieszka Kaczmarek-Spalić (Poland) - Luo Lin (China)
Magdalena Jakubka-Szymiec (Poland) - Kittima Molee (Thailand)
Bartosz Saldan (Poland) - Anna Kwiatkowska (Poland) - Wan Yanting (Thailand)
Oriana Masternak (Poland) - Boonyarit Kittaweeptak (Thailand)
Aneta Dumanowska (Poland) - Bartosz Pałpat (Poland)
Marcin Szabelski (Poland) - Fan Yu (China) - Wojciech Kaszuba (Poland)
Artistic Director: Barbara Borowicz

Zajęcia trwają od późnego popołudnia po godziny wieczorne, zazwyczaj około 2/3 h.

P.M.: Jak godzisz naukę w dwóch szkołach?

A.Sz.: Po tylu latach funkcjonowania „na dwie szkoły”, gdzie obowiązków jest naprawdę sporo, nauczyłam się wybierać, co jest dla mnie w danej chwili ważniejsze. Są momenty, kiedy nauki w szkole ogólnokształcącej jest tak dużo, że muszę odłożyć na bok przedmioty ze szkoły muzycznej. Są jednak takie miesiące, jak marzec czy maj, kiedy jest zawsze sporo występów, wyjazdów, konkursów ze szkoły muzycznej i wtedy ćwiczenie na flecie staje się moim priorytetem. Po czasie dostrzegłam to, że dzięki temu, że w moim życiu dzieje się tak dużo, jestem w stanie godzić ze sobą tyle spraw na raz, inaczej – dysponowanie dużą ilością wolnego czasu (którego mi nieraz brakuje) – nie byłoby przeze mnie dobrze wykorzystane.

P.M.: Czy grasz koncerty w Polsce, czy także za granicą?

A.Sz.: Oczywiście, że w Polsce, tutaj przede wszystkim. Najczęściej na miejscu, na rzecz lokalnych środowisk i takie występy sprawiają mi ogrom radości! Często też wyjeżdżam na konkursy ogólnopolskie, gdzie niejednokrotnie występy są dwuetapowe, podzielone na kilka dni. Za granicą miałam możliwość wystąpić raz, w Kilonii w Niemczech, w maju ubiegłego roku, podczas wymiany szkół: naszej szkoły muzycznej w Gdyni i tamtejszej - kilońskiej. Bardzo miło wspominać to doświadczenie!

P.M.: Jaki jest Twój największy sukces?

A.Sz.: Był to konkurs online: World's Best Musicians Music Competition, który polegał na wysłaniu nagrania swojego występu, a jury oceniało uczestników na podstawie tych nagrań. W lipcu minionego roku ogłoszone zostały wyniki i uzyskałam tytuł Absolute Winner jako jedna ze 150 nagrodzonych muzyków z całego świata. Został też opublikowany wywiad w międzynarodowym magazynie Maestro, którego udzieliłam w ramach nagrody.

P.M.: Czy masz muzycznego idola, którym się inspirujesz?

A.Sz.: Rzeczywiście jest kilku zagranicznych flecistów, którzy każdym swoim wykonaniem nieustannie zachwycają mnie swoją barwą dźwięku i lekkością, z jaką wydobywają te dźwięki. Absolutnym autorytetem jest James Galway - irlandzki flecista, który swoim wolumenem przebija każdego, do dnia dzisiejszego – mimo wieku 84 lat! Pięknym dźwiękiem operuje też Denis Bouriakov oraz Emmanuel Pahud, w których wykonaniu zachwyca przede wszystkim muzyka dawna.

P.M.: Dziękuję za rozmowę i życzę wielu sukcesów.

A.Sz.: Dziękuję.



BEZ WIDOKU, A JEDNAK...

z widokiem na sukces



O wystawie p. Marii Różańskiej pisałam już w poprzedniej „Janinie”, ale więcej mogę powiedzieć po wernisażu, jaki miał miejsce w Filharmonii Kaszubskiej 25 stycznia br. To bardzo dobry wybór miejsca prezentacji tak wielu różnych fotografii, gdyż wszystkie były świetnie oświetlone, wyeksponowane, widoczne z mniejszego i większego dystansu. Oglądanie prac warto było rozpocząć z tej dalszej perspektywy, by ogarnąć wzrokiem całość wystawy, a potem pooglądać je z bliska i skupić uwagę na szczegółach.

Zwolennikom starej fotografii na pewno przypadły do gustu zdjęcia czarno-białe, pięknie wydobywające

kontrasty, budujące tajemniczy nastrój, przywołujące widok starych zamków, które ożywają, gdy nie ma w nich ludzi. Fotografie powstały w barokowym Opactwie Cystersów w Lubiążu, więc atmosfera niezwykłości miejsca na pewno przekłada się na prezentowane elementy rzeczywistości. „Musiałam czekać na odpowiedni moment, aby utrwalić długie smugi światła pojawiające się na parkiecie czy murach” – wspomina autorka zdjęć. Jak widać nie był to czas stracony! Efekt jest imponujący!

Zaletą czarno-białych zdjęć jest konieczność skupienia uwagi na detalach, takich jak rozmazane witraże, kształt liścia, chropowatość tynku, okucia starej ramy okiennej, przypominające dwie modlące się postaci. Gdy światło przechodzi przez okno, gdy pada na płaszczyznę przeciwległej ściany lub podłogi „rysuje na niej, w zależności od kąta padania, najróżniejsze szczegóły. (...) Podkreślone zostają wówczas także faktura i detale, stając się jednocześnie elementami nowo powstałego obrazu. Jest to obraz zmieniający się z każdą chwilą, a więc niezwykle ulotny” – czytamy w pięknie wydanej folderze autorstwa Karola Formeli. Autorka zdjęć dodaje, że taki efekt możliwy jest m.in. dzięki użyciu podwójnej ekspozycji, jaką posiadają aparaty cyfrowe. (To cenna wskazówka dla naszych młodych fotografów).

Niewątpliwie kolejną zaletą tych zdjęć jest takie przedstawienie rzeczywistości, aby widz odniósł wrażenie, że obraz żyje, pulsuje, oddycha. Na pewno udało się to M. Różańskiej. Patrząc na zdjęcia, można poczuć drganie promyków słońca, przedzierających się przez liście drzew i okna, tańczących na ścianach budynku lub na podłodze opactwa. To przywołuje z pamięci opisy miejsc zawartych w prozie Brunona Schulza. Bardziej wrażliwi odbiorcy mogą jeszcze dodać do obrazu zapach świeżo wypastowanych podłóg opactwa, by mieć całe spektrum wrażeń. Chcieć to móc!





Inne doznania wywołują fotografie kolorowe zawieszane na frontowej ścianie galerii.

Te autorka nazywa efektem „zabawy z montażami”, gdyż buduje je metodą kolażu, scalając fragmenty sopockich witraży, klatek schodowych i obrazów Klimta. Oczywiście, wzrok widza kochającego obrazy jednego z najwybitniejszych przedstawicieli secesji, przykuwają „Złote lzy Frej”, które na fotografii zostały dodane do fragmentu zdjęcia ozdobnej poręczy zamykającej w sobie prostokąt witrażowego okna, na parapecie którego stoi kwiat. Czyżby miało to symbolizować spotkanie życia z cierpieniem? (Jak głosi nordycka mitologia bogini Freja po zaginięciu męża Odyna udała się na jego poszukiwania i płakała rzewnymi łzami. Gdy spadały na ziemię, zamieniały się w złoto, a gdy wpadały do morza – zamieniały się w bursztyn). Można się dopatrywać symbolicznych znaczeń, gdyż – jak twierdzi M. Różańska – „oglądane fragmenty rzeczywistości budzą różne skojarzenia, a obraz przybiera nowe znaczenie, czasem abstrakcyjne, czasem surrealistyczne”.

(Na marginesie warto dodać, że z obrazem „Złoty lez Frej” kłopot mają znawcy malarstwa, którzy twierdzą, że autorką tego obrazu jest Anna Marie Ziberman, a nie Klimt, ale wielu odbiorców i tak nie będzie się chciało pogodzić z taką opinią).

Wystawa „Bez widoku”, tak jak inne wystawy prac M. Różańskiej, na pewno ma szansę na zaistnienie w innych polskich miastach, a może nie tylko polskich. Zagości też w domach tych, którzy wezmą udział w aukcji, która będzie miała miejsce podczas VI koncertu „Ku dobru”.

Wernisaż przyciągnął liczne grono osób znających autorkę, stałych bywalców Jej wystaw na czele z panem Krzysztofem Jakubowskim, członkiem rady artystycznej Związku Polskich Fotografików oraz zaproszonych gości. Wśród zwiedzających nie mogło zabraknąć reprezentantów liceum „Sobieskiego”, w którym M. Różańska uczyła matematyki, a pasjonatom utrwalającym rzeczywistość w kadrach przekazywała wiedzę o fotografii.

Edyta Łysakowska-Sobiczeńska

MIGAWKI

z życia klasy prawniczej

Wrześniowy poranek. Stoję przed Sądem Rejonowym w Wejherowie. Pomyśleć można, że to stary, ceglany, zapuszczony budynek, który zbudowano jeszcze przed wojną. Spotyka mnie niespodzianka, ponieważ widzę nowoczesną, oszkloną i nowiutką bryłę jakby apartamentowca. Razem z kolegami i koleżankami z mojej klasy 1a wchodzę na hol i od razu czeka mnie kontrola. Razem przechodzimy przez kontrolę skanerem – wykrywaczem metalu. Udało się! Siadamy w ławkach przeznaczonych dla świadków i osób postronnych. Mam dziwne uczucie, że zaraz wydarzy się coś ciekawego. Przeczucie mnie nie myli i pojawiają się panie sędziny, które odgrywają przed nami symulację jednej ze spraw sądowych.

Chłodny październikowy ranek, a ja czekam z klasą i wychowawcą panem Tomkiem na kolejne wejście do Sądu Rejonowego. Jestem ciekaw, jak dziś będzie wyglądała nasza „sprawa sądowa”. Czy znowu będzie prowadzona przez sędziny? Kiedy poznaę odpowiedź sprawa bardzo mnie zaciekawia. Ich praca wydawała mi się do tej pory monotonna i trochę nudna. Cóż, jednak się myliłem.

Deszczowy listopadowy dzień. Znowu jestem przed znanym już wszystkim budynkiem. Tym razem jest z nami Pan Marcin, który uczy nas historii, WOS-u i HiT-u. Jeśli ktoś z nas pomyślał, że będzie tak samo, to się grubo mylił. Teraz to my jesteśmy stronami w sprawie, a nie już tylko obserwatorami. Hmm, bardzo ciekawe doświadczenie.

25



24A

25

36

24A



Nadal mamy listopad, a ja znowu pakuję plecak na wycieczkę. Tym razem z moją klasą prawniczą jedziemy do Gdańska do Sądu Okręgowego. Podróż mija nam bardzo szybko – to tylko kilkadziesiąt kilometrów do pokonania pociągiem SKM. Tak sobie jadę i jadę, myśląc, co mnie dzisiaj spotka. Ciekawe czy tym razem również będziemy mogli brać czynny udział w rozprawie?

A to ci heca, zaczynamy jednak od wejścia na Górę Gradową przy Centrum Hewelianum! Już tu kiedyś byłem, ale tym razem jest inaczej. Pewnie dlatego, że jestem razem z klasą, a nie z rodzicami. Widok jest niesamowity i niezapomniany...

Kiedy docieramy do sądu okazuje się, że spotka się z nami specjalista od kryminalistyki. Dowiadujemy się, jak wygląda praca kogoś kto zabezpiecza ślady na miejscu dokonania przestępstwa. Jeden z naszych kolegów, nasz gospodarz, zakłada nawet kombinezon, w jakim pracują tacy specjaliści.

W grudniowy czwartek jedziemy jeszcze do Gdyni do WSAiB na warsztaty. Ten wyjazd „przebija” wszystkie poprzednie. Pierwszy raz prowadzimy sprawę sami. No, może przy niewielkiej pomocy studentów Wydziału Prawa i Administracji. Niespodziewanie też uczestniczymy w zajęciach z pierwszej pomocy. Jakby tego było mało, spotykamy się z pracownikami od zbierania śladów w trakcie prowadzenia spraw kryminalnych. Spotkanie z ludźmi, którzy tym się zajmują, najbardziej nas wciągnęło.

Gdybym miał wybrać, które wyjście czy wycieczka najbardziej otworzyły mi oczy i dały do myślenia, to bez zastanowienia wybrałbym Gdańsk. Tam mogłem zobaczyć czym zajmuje się współczesna kryminalistyka. Kto wie?... Może to wtedy zrobiłem swój pierwszy krok do przyszłego zawodu?

Aleksander Kazimierzczyk kl. 1a





Frontysepis z dzieła Jana Heweliusza *Selenographia, sive Lunae descriptio* [...], Gedani 1647; PAN Biblioteka Gdańska.



KRYSTYNA BUDNIK

WYRÓŻNIENIE
W
XVI WOJEWÓDZKIM KONKURSIE INTERDYSCYPLINARNYM
„SZYMBORSKA W OCZACH MŁODYCH POMORZAN”

Oczy’

Oczy – receptorowy, najważniejszy zmysł człowieka.

Przetwarzają informacje z niesamowitą prędkością, przekraczającą czterdzieści tysięcy bitów na sekundę.

Dostarczają mózgowi osiemdziesiąt procent wiedzy o świecie.

Są jedyną częścią ludzkiego ciała, która nie potrzebuje odpoczynku.

Mięśnie odpowiedzialne za ich ruch mają największą moc wśród wszystkich mięśni w organizmie, są stukrotnie silniejsze niż powinny.

Niosą informacje o stanie zdrowia, osobowości i charakterze.

Rozróżniają dwieście niezależnych barw.

W trakcie średniej długości życia tworzą około dwadzieścia cztery miliardy obrazów.

Czy tyle wystarczy, by odczytać zwierciadło jednej duszy ???

(Wiersz inspirowany wierszem *Dłoń* W. Szymborskiej)



SZCZYPIORNISTKI

na podium



W dniach 22-23.11.2023 roku w hali sportowej PZS nr 1 w Wejherowie odbyła się Powiatowa Licealiada w Piłce Ręcznej Dziewcząt. Do rywalizacji przystąpiło pięć zespołów. Rywalizacja toczyła się systemem – „każdy z każdym”.

Zespoły rozegrały po dwa mecze w każdym dniu rywalizacji. Mecze miały swoją dramaturgię, nie brakowało ostrych starć i parad bramkarskich. Zawody wygrała „Samochodówka”, drugie miejsce zajęła „Budowlanka”, nasi reprezentanci – „Sobieski” – zajęli III miejsce, zdobywając brązowe medale: Bładowska Julia (4g LO), Brychcy Sandra (4b LO), Czarnecka Agnieszka (4e LO), Janca Agata (4h LO), Kotłowska Aleksandra (4e LO), Modzelewska Martyna (4g LO), Pietrzak Alicja (3c LO), Pionk Julia (2g LO), Sus Dominika (2g LO), Ulatowska Iga (3e LO) – trener: A. Śmielak



KOSZYKARZE

na podium



W dniu 17 listopada 2023 r. w ZSP nr 2 w Wejherowie odbyła się Powiatowa Licealiada w Koszykówce 3 x 3 Chłopców. Do rywalizacji przystąpiło dziewięć zespołów, które zostały podzielone na trzy grupy.

W pierwszej fazie rywalizacji los skojarzył nas z „Budowlanką” i z Redą, oba mecze zostały rozstrzygnięte po naszej myśli, co dało nam awans do strefy medalowej. Tam toczyła się rywalizacja, która stała na wyso-

kim poziomie, gdzie o zwycięstwie decydowały detale, niestety mimo bardzo ambitnej postawy, do zwycięstwa w obu meczach zabrakło niewiele. Tym samym, ponosząc dwie porażki, nasz zespół zajął III miejsce, zdobywając brązowe medale. Gratulujemy!

Skład: Piotr Zabłoński 3e, Maksymilian Tomczyk 3c, Adam Czoska 4b, Olaf Roppel 2d – trener A. Śmielak.

Artur Śmielak

KOSZYKARKI

wywalczyły brąz



W dniu 15 listopada 2023 r. w ZSP nr 3 w Wejherowie odbyła się Powiatowa Licealiada w Koszykówce 3 x 3 Dziewcząt. W rywalizacji wzięło udział siedem zespołów.

Reprezentanci naszej szkoły trafili do grupy B – 3-zespołowej, w której rywalizowali z „Samochodówką” i II LO z Rumi. Pierwszy mecz po zaciętej walce wygrała „Samochodówka”, drugi z II LO miał podobną dramaturgię i zakończył się naszym zwycięstwem. W Półfinale walczyliśmy z gospodarzem – PZS 3,

mecz dostarczył wielu wrażeń i był na wysokim poziomie z wieloma ciekawymi akcjami z obu stron. Po porażce półfinalowej walczyliśmy z zespołem z Redy o trzecie miejsce, mecz przebiegał w spokojnej atmosferze pod naszą kontrolą, zespół zdobył zasłużone III miejsce – brązowe medale. Gratulujemy!

Skład: Joanna Łazik 3a, Agata Czoska 2b, Amelia Kożyczkowska 2d, Maja Pellowska 3e, Zuzanna Farkowska 2f – trener A. Śmielak.

Artur



Kolaż autorstwa prof. Barbary Malawskiej